

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7506,Szef-BBN-postanowienie-prezydenta-ws-kontyngentow-w-ciagu-najblizszych-dni.html>

19.04.2024, 22:35

17.06.2016

Szef BBN: postanowienie prezydenta ws. kontyngentów - w ciągu najbliższych dni

Prezydent Andrzej Duda w ciągu najbliższych dni wyda postanowienie ws. wysłania dwóch polskich kontyngentów w ramach wsparcia koalicji przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu - powiedział w czwartek szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch. „Ta decyzja będzie szybko” - dodał.

"Prezydent wielokrotnie już publicznie deklarował, że Polska jest gotowa udzielić wsparcia koalicji w sumie 66 państw walczących z Państwem Islamskim. Rząd podjął stosowne kroki, prezydent otrzymał wniosek, będzie go rozpatrywał i w ciągu najbliższych dni podejmie decyzję" - powiedział Soloch na briefingu prasowym w Berlinie.

Dopytywany, czy jest to kwestia bieżącego, czy przyszłego tygodnia, odparł: „Ta decyzja będzie szybko”.

W ramach wsparcia koalicji przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu Polska zamierza wysłać dwa kontyngenty liczące łącznie do 210 żołnierzy i pracowników wojska do Kuwejtu i Iraku. Większość z nich, a także cztery samoloty bojowe F-16, prowadziłyby misje rozpoznawcze z Kuwejtu.

Soloch poinformował o tym PAP w środę. Podkreślił przy tym, że użycie polskich sił zbrojnych poza granicami państwa może nastąpić jedynie na podstawie postanowienia prezydenta. W przypadku użycia wojska w akcji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom prezydent wydaje postanowienie na wniosek premiera. Wnioski takie - jeden dotyczący lotników, drugi w sprawie Wojsk Specjalnych - zostały skierowane do prezydenta przez premier Beatę Szydło.

Soloch podkreślił w czwartek, że misja ma mieć charakter „niekinetyczny”, czyli żołnierze nie będą uczestniczyć w misjach bojowych, ale szkoleniowych i rozpoznawczych. „Taka jest treść wniosku” - dodał szef BBN.

Pytany o zarzuty opozycji, że decyzja ws. wysłania polskich kontyngentów nie powinna zapadać poza parlamentem, odparł: "Rząd korzysta ze swoich prerogatyw, nie łamie prawa. W procesie podejmowania tej decyzji opozycja również była konsultowana. Tak, że wszystko przebiega zgodnie z procedurami - tak, jak być powinno" - dodał.

Szef BBN był też pytany, czy zaangażowanie Polski nie zwiększy zagrożenia terrorystycznego ze strony Państwa Islamskiego np. przed Światowymi Dniami Młodzieży.

"Nie zakładamy. Natomiast tutaj chodzi o zupełnie coś innego. Polska udziela wsparcia tylko i wyłącznie w zakresie misji rozpoznawczych i szkoleniowych. Nie bierze bezpośrednio udziału w działaniach bojowych, tak jak to czyni również wiele krajów europejskich" - odpowiedział Soloch.

Zaznaczył, że decyzja ma bardzo istotne znaczenie jako wyraz polskiej solidarności z zagrożeniami ze strony Południa w momencie, gdy przed lipcowym szczytem NATO oczekujemy ostatecznych decyzji wzmacniających

wschodnią flankę NATO.

Szef BBN stwierdził też, że na pytania szczegółowe dotyczące tego, kiedy kontyngenty trafią do Kuwejtu i Iraku, będzie mógł odpowiedzieć szef MON Antoni Macierewicz po wydaniu przez prezydenta postanowienia w tej sprawie.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)